

Miesięcznik

Cena: 1.20 zł
ISSN 1232-5805

Nr 6 (61) Czerwiec 1997

Gazetka dla
dzieci

PRZEMYSZYCZEK

DOBRA

SIU NASZ



6



**Błogostaw
Jezu drogi
tym co
serce Twe
kochają..**

Drodzy Przyjaciele



W radosnym miesiącu, który rozpoczyna wiele miłych niespodzianek dla dzieci, chcemy także zwrócić Waszą uwagę na to, że już po raz piąty gościemy w naszej Ojczyźnie naszego Wielkiego Rodaka - Jana Pawła II. Bardzo serdecznie zachęcamy Was, abyście pojechali na spotkanie z nim razem ze swoimi rodzicami, wychowawcami lub katechetami.

Mamy nadzieję, że spotkanie głęboko zapadnie w pamięci każdego Polaka.

W związku z tą wizytą ogłaszamy konkurs: „Moje spotkanie z Ojcem Świętym”. Forma konkursu jest dowolna: możecie nadsyłać zdjęcia, rysunki, wiersze, opowiadania. Najciekawsze prace nagrodzimy ciekawymi albumami o Ojcu Świętym.

Spis treści

4	Podziękowanie
5	Piosenka: „Możę biegać”
6-7	„Trzecie babcia”
8	Ewangeliczny Promyczek
9	Kto to taki?
10	Życzenia z okazji Dnia Dziecka
11-26	Plakat z okazji przyjazdu Ojca Św.
27	XXI Festiwal Karpacki...
28-29	Benonek u Sercanek
30	Uśmiechnij się
31	Malowanka
32	Skreślanka
33	Rozwiązania
34	Błogostawiona Jolanta

**„Moje spotkanie
z Ojcem świętym”**

**KONKURS
Kupon 6 (97)**



Podziękowanie

*Dziękuję Ci Boże,
że jestem na tym świecie,
że żyję.*

*Za przyrodę, która mnie otacza,
drzewa dające smaczne owoce,
trawy, rośliny,
za rzekę - która szumem fal uspokaja nas.
Za uśmiech, który rozwesela
każdą chwilę naszego codziennego życia,
za rozum pozwalający nam rozstrzygać problemy,
przez które czasami jesteśmy bardzo zdenerwowani.*

*Dziękuję Ci,
że mam rodziców,
którym mogę się zwierzać
ze swoich smutków, trosk i radości.
Dlatego też, Boże
kocham Cię z całego serca
i mam nadzieję, że wszędzie, gdzie jestem
- Ty czuwasz przy mnie
i nie opuszczasz mnie.*

Nadęstała Ania Krawczyk, kl. V c



MOGĘ BIEGAĆ

Mo - gę bie - gać wśród pól mo - gę ska - kać przez mur. A - lle - lu - ja a - lle - lu - ja

Mo - gę lu - ja Je - zus dro - gą

do zba - wie - nia je - stem pe - len u - wiel - bie - nia.

A - a - a - lle - lu - ja

**Mogę biegać wśród pól,
Mogę skakać przez mur,
Alleluja, alleluja. (bis)**

**Jezus drogą do zbawienia,
Jestem pełen uwielbienia
A - a - alleluja..**



„Trzecia babcia“

Iwonka i Zuzia zwykle razem szły do szkoły i razem wracały po lekcjach. Droga prowadziła przez park, dlatego dziewczynki w pogodne dni lubiły sobie posiedzieć na ławce w pobliżu dużego klombu.

Na sąsiedniej ławce pod kasztanem bardzo często siadywała szczupła, siwa pani w okularach. Czasem sypała okruszki wróblom, częściej jednak czytała książkę albo po prostu rozglądała się wokół. Kiedyś zdarzyło się, że ławka pod kasztanem była zajęta. Starsza pani przysiadła się do Iwonki i Zuzi. Początkowo dziewczynki były nieco onieśmiałe, ale już po chwili gawędziły swobodnie z panią Katarzyną - takie bowiem imię wymieniła, przedstawiając się na początku rozmowy. Dowiedziały się, że starsza pani jest samotna i bardzo lubi przychodzić do parku.

- Mieszkam tu blisko - rzekła, wskazując ruchem ręki kierunek. Kilka minut spaceru i już jestem w tym pięknym miejscu.

Od tego czasu dziewczynki mówiły starszej pani „dzień dobry“, a ona odpowiadała im z uśmiechem. Zaczęły też o niej mówić „babcia z parku“.

Pani Katarzyna przychodziła regularnie, nawet jeżeli było pochmurno lub chłodno.

Pewnego dnia przyjaciółki zauważyły, że ławka babci jest pusta. Siedziały długo na sąsiedniej, ale nie doczekały się przyjścia pani Katarzyny. Następnego dnia także jej nie było i jeszcze następnego...

- Zuziu, patrz - powiedziała Iwonka w czwartym dniu. Dziś też nie ma babci.

- Co się mogło stać? - zaniepokoiła się Zuzia. Może jest chora? Szkoda, że nie znamy jej adresu.

Minęło jeszcze kilka dni. Babcia nie przychodziła. Dziewczynki postanowiły, że odszukają starszą panią i dowiedzą się, czy nie potrzebuje ich pomocy. Wiedziały, że mieszka sama.

- Pokazywała ręką w tym kierunku - rzekła Zuzia. Tam jest ulica Parkowa. - dodała Iwonka.

- Masz rację - zgodziła się Zuzia. Będziemy więc szukać na obydwu ulicach.

- Nie przy samym parku, bo babcia mówiła o kilku minutach spaceru - przypomniała sobie Iwonka.

- „Kilka minut“ - powtórzyła Zuzia. To może być cztery albo dziewięć. W tym czasie można przejść pół kilometra.

- Zacznijmy od dalszego końca ulicy - zaproponowała Iwonka, a potem będziemy się coraz bardziej zbliżać do parku.

I tak się zaczęło poszukiwanie „babci“ przez dwie uczennice klasy IVb. Dziewczynki szukały jej wytrwale i systematycznie, chodząc od domu do domu. Na szczęście nie były to wielopiętrowe bloki, tylko mniejsze lub większe kamie-



nice, gdzie wszyscy mieszkańcy się znali. Dziewczynki pytały o starszą panią w okularach, która miała na imię Katarzyna. Czasem dodawały, że jest siwa i szczupła. Zwykle dozorczyń albo ktoś z mieszkańców parteru odpowiadał, że nikt taki tu nie mieszka.

Minęły trzy dni, a poszukiwania nie dawały rezultatu. Nikt nie znał pani Katarzyny, nikt nie wiedział, gdzie mieszka? Wreszcie zostały do sprawdzenia tylko cztery domy przy ulicy Klasztornej. I właśnie wtedy dziewczynki po prostu zobaczyły „babcię z parku“ na balkonie jednego z domów! Siedziała w fotelu z wyciągniętą przed siebie nogą w gipsie!

- Nareszcie panią znalazłyśmy! - wykrzyknęła Iwonka.

- Możemy przyjść do pani? - zapytała Zuzia.

„Babcia z parku“ była uradowana i wzruszona.

- Codziennie o was myślałam. Bałam się, że całkiem o mnie zapomnicie.

A one mnie szukały we wszystkich domach na Parkowej i Klasztornej - po kolei! Kochane moje małe przyjaciółki!

Teraz dziewczynki odwiedzały „babcię z parku“ co drugi dzień. Załatwiały jej zakupy, sprzątały mieszkanie, przynosiły bukietki kwiatów polnych.

- Bóg mi was zesłał, kochane dzieci! - powiedziała pani Katarzyna. Sąsiadka, która się mną opiekowała, wyjeżdża jutro do sanatorium. Zostałabym sama jak palec. Jeszcze trzy tygodnie muszę mieć nogę w gipsie. Może ktoś z sąsiadów zająłby się mną...

- Teraz to już niepotrzebne - powiedziała Iwonka. My będziemy się panią opiekować.

- Czy pani chce być naszą „trzecią babcią“? - zapytała Iwonka.

Pani Katarzyna bardzo chciała.

Na tej samej klatce schodowej mieszkała - jak się okazało - siostra pani bibliotekarki ze szkoły Iwonki i Zuzi. Wiadomość o dwóch dzielnych dziewczynkach przedostała się do klasy IV b. Pani pochwaliła je w obecności wszystkich koleżanek i kolegów. To samo zrobiła siostra katechetka, zwracając uwagę dzieciom, że postępowanie dziewczynek jest piękną odpowiedzią na wezwanie Chrystusa: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali“.

Z.Ś.

Uwaga Dzieci - Czytelnicy „Promyczka Dobra“!

Ogłaszamy nowy konkurs!

Spróbujcie napisać opowiadanie - podobne do tych, które drukujemy zwykle na stronach 10 i 11. Najlepsze prace wydrukujemy, jeżeli będą się do tego nadawały. Jeśli wykorzystamy ich fragmenty (względnie pomysły lub motywy), podamy nazwisko autora. A więc - do pióra, Dzieci! Starajcie się nie korzystać zbyt z pomocą starszych. Opowiadania można nadsyłać (lub wrzucać do skrzynki „Promyczka Dobra“) do końca czerwca 1997 roku (Redakcja „Promyczka Dobra“, Plac Kolegiacki 1, 33-300 Nowy Sącz) z dopiskiem „opowiadanie“.



CZERWIEC

Ewangeliczny Promyczek

I Niedziela 1.06; Mk 2, 23-3, 6

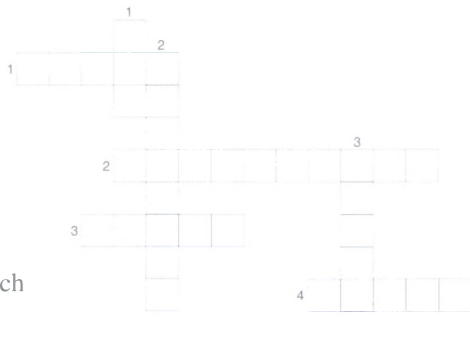
Rozwiąż krzyżówkę:

Poziomo:

1. Nauczyciel i Mistrz
2. Przeciwnicy Pana Jezusa
3. Apostołowie łuskali...
4. Imię jednego z królów żydowskich

Pionowo:

1. Pan Jezus w Szabat uczynił...
2. Miejsce, gdzie zbierali się Żydzi, aby słuchać Słowa Bożego na modlitwie
3. Święto żydowskie.



II Niedziela 8.06; Mk 3, 20-35

Jaki grzech według Ewangelii Pan Jezus nazywa grzechem wiecznym?

III Niedziela 15.06; Mk 4, 26-34

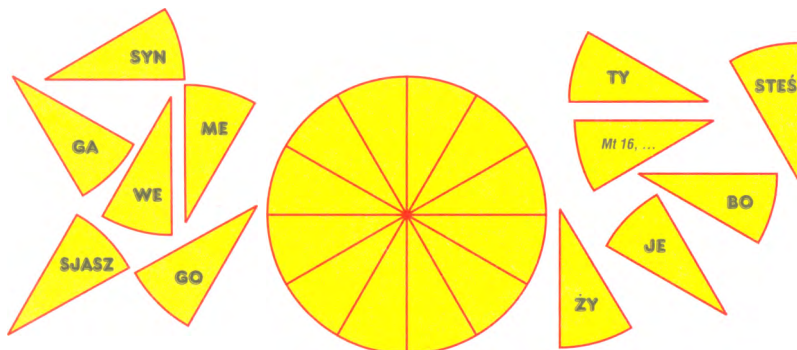
Zilustruj treść Ewangelii, którą usłyszysz w niedzielę.

IV Niedziela 22.06; Mk 4, 35-31

„Zbudzili Go i powiedzieli:“ a) „Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że giniemy?“
b) „Panie, ratuj nas!“, c) „Rabbi, co mamy czynić?“

V Niedziela 29.06; Mt 16, 13-19

Ułóż zdanie z rozsypanych sylab.



Ten poeta nie jest może aż tak znany dzieciom jak Jan Brzechwa, bo pisał przede wszystkim dla dorosłych. Urodził się w Łodzi, w tym mieście spędził dzieciństwo i wczesną młodość. Nazywał Łódź swoim „najdroższym miastem na świecie.“

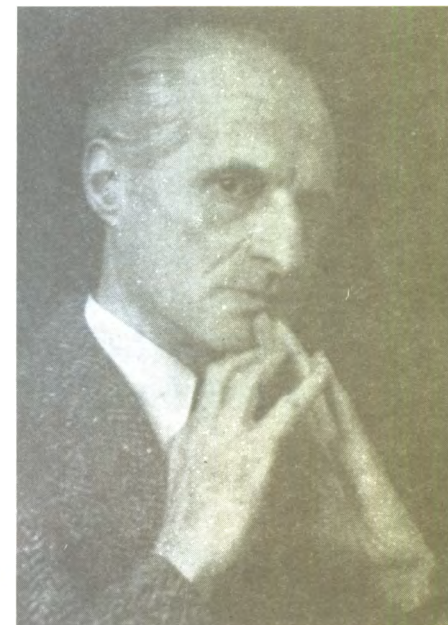
Jest jednym z największych polskich poetów współczesnych. Wielki znawca i miłośnik języka polskiego, umiał odkrywać coraz to nowe jego skarby, mowa polska nie miała przed nim tajemnic, władał nią po mistrzowsku, chodząc jakby z różdżką czarodziejską po krainie pięknej „ojczyzny - polszczyzny“.

Podczas drugiej wojny światowej przebywał z dala od Polski. Wrócił z emigracji w 1946 roku i zamieszkał w Warszawie. Zmarł w grudniu 1953 roku w Zakopanem.

Oprócz wielu zbiorów wierszy dla dorosłych, pisał też utwory dla dzieci - odznaczające się humorem, lekkością, fantazją i pięknym językiem - między innymi: „O panu Tralalińskim“, „Słoń Trąbalski“, „O Grzesiu kłamczuchu i jego cioci“.

Wszyscy już wiecie, o kogo chodzi?

Należy podać imię i nazwisko poety oraz jeszcze trzy tytuły jego wierszy dla dzieci. W tytule jednego wiersza jest wyraz „wieloryb“, drugiego - „radio“, a trzeciego - „słowik“..



Wanda Chotomska

Życzenia

A dzieciom

to nikt nie życzy

z dorosłych pociechy...

Więc ja wam dzisiaj życzę:

po pierwsze -

pociechy ze wszystkich poetów,

co piszą dla was wiersze.

(Z Chotomskiej też pociechy

życzyć się wam ośmielę).

No i pociechy z grafików -

z panem Lutczynem na czele.

Tego wam życzę po pierwsze,

a po drugie i trzecie -

ŻYCZĘ WAM WIELKIEJ POCIECHY

ZE WSZYSTKICH DOROSŁYCH

NA ŚWIECIE !





V. PIELGRZYMKA

OJCA ŚWIĘTEGO DO OJCZYZNY

31 05 - 10 06 1997 r







XXI KARPACKI FESTIWAL DZIECIĘCYCH ZESPOŁÓW REGIONALNYCH RABKA '97

„Złączyły nos góry
i górskie sarotki
i te najprościyjsze
śpiywek nasyk zwrotki...”

Antonina Zachara-Wnękowa



W imieniu
Miejskiego Ośrodka Kultury w Rabce,
Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Nowym Sączu
oraz Kuratorium Oświaty w Nowym Sączu
serdecznie zapraszamy na festiwal oraz imprezy
towarzyszące, które odbywać się będą w amfiteatrze
▮ Rabce w dniach od 30 maja do 1 czerwca 1997 r.

Patronat prasowy nad festiwalem sprawuje

Benonek u Sercanek



Zgromadzenie Sióstr Sercanek powstało w Krakowie w 1894 roku z inicjatywy błóg. Józefa Sebastiana Pelczara. Mimo, że zgromadzenie powstało w Polsce, dzisiaj siostry pracują już w wielu krajach. Jako katechetki uczą o Bogu, jako zakrystianki i organistki troszczą się o świątynie, a jako misjonarki pozyskują nowych uczniów dla Chrystusa.



Uśmiechnij się!

Na lekcji języka polskiego:

- Kowalski, wymień mi jakieś dwa zaimki.
- Kto? Ja?
- Bardzo dobrze!

Janusz Steinert - Staniszcze Wielkie

Jaś z mamą poszedł do ogrodu zoologicznego. Gdy zobaczył jelenie, pyta zdziwiony:

- Mamusiu, dlaczego one mają na głowie wieszaki z naszego przedpokoju?

Lena Dzięgiel z Iwkowej

Idzie mrówka ze słoniem przez most. Mrówka mówi do słonia:

- Kolego, ale tupiemy!

Eliasz Chrapusta z Łoponia

- Na lekcji matematyki w pierwszej klasie nauczyciel zwraca się do ucznia:
- Piotrusiu, licz. Masz dwa pierogi.

Jeśli dodam ci jeszcze dwa, ile będziesz miał?

- Cztery.
- Dobrze. A jak dodam ci jeszcze dwa?
- To będę miał dość.

Ewelina Mazur z Pustkowa

Nauczycielka przyłapała Marka na nieodrobieniu lekcji.

- Cóż to, Marku, nie chciało się?
- Nie, tylko starszy brat wyjechał.

Wiesio Wójcik z Wojnarowej

Nauczyciel pyta w klasie:

- Jak możemy nazwać człowieka, który ciągle gada i gada, chociaż nikt go nie słucha?

Na to wstaje Jasio i mówi:

- Takiego człowieka nazywamy nauczycielem.

Ciocia Hilda z Biecza

Zagadki

(dla Jacusia i Agatki)

Co to jest?

Ma dwa brzuszki,
cztery różki.

Nadesłała Joanna Batos

Co to za zagadka?

Na niebie - biała łątka.

Nadesłała Maria Horzowska

Dokończ malowankę



Skreślanka

nr 6

P	G	D	I	Z	O	I	E	T	S	R	Ł	Y
S	A	N	Z	Y	D	S	R	Z	Z	E	Ś	J
J	P	A	I	E	W	K	T	A	M	U	B	W
E	J	J	D	A	Ż	T	N	A	M	D	O	B
R	F	E	S	E	I	R	C	L	I	A	M	P
B	A	A	R	J	T	Ł	Ą	O	M	I	E	J
Ż	M	L	I	A	T	L	E	U	U	S	D	Z
T	Z	I	O	E	*	M	W	A	S	I	Z	E
R	T	Z	A	D	A	J	E	M	U	S	I	Z
S	*	C	Z	I	Y	N	I	M	G	O	N	D
Y	J	N	I	U	E	D	Ś	P	A	I	S	Z
E	W	J	A	J	U	Ą	*	D	*	*	A	*

Skreśl litery tworzące imiona 12 Apostołów,
a pozostałe czytane
kolejno dadzą słowa piosenki.
Podpowiedź w Mk 3, 13-19

Rozwiązania rozrywek umysłowych

z „Promyczka Dobra” nr 4



ŚW. WOJCIECH
w tym roku obchodzimy
1000-lecie jego
męczeńskiej śmierci

Evangeliczny Promyczek

I Niedziela - 6.04. - „Pokój wam”,
„Pan mój i Bóg mój”.

II Niedziela - 13.04. - „Oni podali mu kawałek
pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich”.

III Niedziela - 20.04. - Dobry Pasterz

IV Niedziela - 27.04 - „Ja jestem krzewem
winnym wy - latoroślami”.

ZAGADKI (dla Jacusia i Agatki)

1. Latawiec, 2. Szczotka

KRZYŻÓWKA

HASŁO: „Jezus Panem”

SKOJARZENIA:

KORONA: złoto, władza, tron

PIÓRO: zeszyt, lekcja, plecak, notes

MSZAŁ: ministrant, woda, msza, wino

PIŁKA: trening, stadion, mecz, bramka

KWIATKI: roślina, ogród, bukiet

NAGRODY:

Irena Pykosz - Dąbowiec

Mateusz Strzelczyk - Tuszyna

Zofia Madej - Klikuszowa

Sebastian i Tomasz Nawrot - Kielce

NAGRODY LEGO:

Wojciech Mandecki - Kraków

Adam Szmytkiewicz - Zielona Góra

Gratulujemy!

Nagrody wyślemy pocztą.

Rozwiązania prosimy nadsyłać
na kartkach pocztowych do
końca miesiąca.



Plac Kolegiacki 1,
33-300 Nowy Sącz
tel.: 43-44-00

Wydawany za zezwoleniem
władzy duchownej.

Zasady prenumeraty:

1 egz. - 1,20 zł + koszty wysyłki (0,75 zł)

10 egz. i powyżej - 0,9 zł (koszty wysyłki ponosi redakcja).

Zamówienia i pieniądze prosimy przysyłać na konto

BPH S.A. o/Nowy Sącz, nr 10601507-77510-27000-460101.

Redakcja: ks. Mirosław Barański, Marta Gródek, Sylwia Hyży, Milenia Małecka-Rogal,
ks. Andrzej Mulka (red. nac.), ks. Antoni Mulka, ks. Grzegorz Rzeźwicki, Zofia Śliwowa,
Współpraca: Iwona Gieniec, Anna Kosowska, Magdalena Kotkowska, Agata Rolka.

Opracowanie graficzne i skład komputerowy:

© '97 by **ITS Studio** (018) 42-32-28 Dorota Dudek

Druk **ITS** N. Sącz

Błogosławiona Jolanta

księżna i wdowa (1244 - 1298)

Przyszła na świat prawdopodobnie w Estergom - Ostrzykomiu jako ósme dziecko króla węgierskiego Beli IV i Marii córki cesarza bizantyjskiego.

Z Jej rodziny aż cztery osoby dostały chwały ołtarza - obie Jej siostry - bł. Kinga i św. Małgorzata Węgierska. Ciotka - św. Elżbieta i stryjenka - bł. Salomea.

Błogosławiona Jolanta urodziła się ok. 1244 r. i była młodsza o 10 lat od bł. Kingi. Jako kilkuletnia dziewczynka znalazła się na krakowskim dworze u swojej siostry bł. Kingi. W 1256 r. z Jolantą zaręczył się książę kaliski Bolesław, ślub odbył się 2 lata później. Z tego małżeństwa miała trzy córki: Jadwigę, Elżbietę i Annę. W życie domowe wprowadziła klimat ładu, spokoju, szczerzej pobożności i miłości. Jolanta okazała się prawdziwie opatrnościową małżonką i matką. Wpływ księżnej udzielił się mężowi tak dalece, że potomność nadała mu przydomek „Pobożnego”. Zbożne inicjatywy księżnej i męża związane były ze wzrastającą w całej Polsce działalnością młodego zakonu Franciszkanów, który otrzymał fundację w Kaliszu, Gnieźnie, Obornikach, Pyzdrach, Śrenie.

Po śmierci męża księżna Jolanta wstąpiła do zgromadzenia sióstr klarysek, którym wybudowała klasztor w Gnieźnie. Zmarła w opinii świętości dnia 17 czerwca 1298 r. Grób Jej zasłynął cudami tak, iż stał się miejscem pielgrzymek. Papież Leon XII dokonał beatyfikacji w 1827 r., a uroczystości beatyfikacyjne odbyły się dopiero w 1834 r. w Gnieźnie.

Życiorys nadesłał Grzegorz Orzeł z Ujanowic. Bardzo serdecznie dziękujemy.



Błogosławiona Jolanta

 **BĄDŹ POZDROWIONY GO**

